

Sploty tradycji
Dwugłosy
o literaturze polskiej XX wieku



NR 3178

Mariusz Jochemczyk

Sploty tradycji

Dwugłosy
o literaturze polskiej XX wieku

Redaktor serii: Historia Literatury Polskiej
Marek Piechota

Recenzent
Tomasz Stępień

Spis treści

Zaploty — zamiast wstępu	7
Lira i młot — paradoksy poezji Władysława Broniewskiego	
Zwykła <i>carmagnola</i> ?	23
Poeta formy wyszukanej	41
Ogród nierozkoszy ziemskich — przypadki Władysława Sebyły	
Smutny koń Kwadrygi	65
<i>Terra melancholica</i> . O „Młynach. Sonacie nieludzkiej”	79
Miron Białoszewski — między miastem a prowincją	
Sztuka prze-życia. Uwagi o dwóch wierszach bieszczadzkich	119
Egzotyka Chamowa	127
(Jan) Jakub i anioły — prywatna teologia Zbigniewa Herberta	
Nieludzkie? Arcyludzkie? O kreacjach postaci anielskich	151
Tajemnice rodziny <i>Nepenthes</i>	163
Brulion romantyczny Jacka Podsiadły	
<i>American dream</i>	189
„Jaśnie Pani Ciemność”. Nocna medytacja Heinricha von Kleista	205
Bibliografia	219
Nota bibliograficzna	229
Indeks osobowy	231
Summary	237
Zusammenfassung	238

Zaploty — zamiast wstępu

temat „tradycja” jest niebezpieczny
Roman Zimand

każdy poeta ma inne tradycje
John Ashbery

jego słowo nie jest wyłącznie jego słowem,
jego muza puszczała się z wieloma innymi
Harold Bloom

1.

Tradycja — jako słownikowy termin, pojęcie, zjawisko, ale też przede wszystkim jako operacyjne narzędzie literaturoznawczej praktyki — powraca nieoczekiwanie po wielu latach znaczącej nieobecności¹. Skutecznie wyparta niegdyś przez swe, modniej ubrane i chętniej na humanistyczne salony zapraszane, młodsze rodzeństwo (intertekstualność, dyskursy (o) pamięci), odradza się w coraz liczniejszych formach: „kreacjach” indywidualnych i zespołowych, a także w stylowych teoretycznych oraz interpretacyjnych „kostiumach”².

¹ Tak w recenzji wydawniczej projektu podnoszącej wagę studiów nad tradycją pisał niedawno Ryszard Nycz: „Tradycja — jako zjawisko i jako problem — pozostawała przez ostatnich kilka dziesięcioleci poza sferą większego zainteresowania badaczy literatury i kultury. Dopiero w ostatnich latach zaczęła coraz wyraźniej domagać się uznania, opisu i reinterpretacji, zgodnych z jej rolą, postacią oraz funkcjami w kulturze i myśli współczesnej. A są one, jak wiadomo, zdominowane przez przeszłość, tzn. przez jej oddziaływanie na teraźniejszość, przez jej reinterpretowanie z perspektywy współczesności, zgodnie z różnymi »politykami pamięci«; przez kompulsywne »przebijanie się« jej traumatycznych postaci na powierzchnię współczesnego życia spod warstw słumień, przemilczeń czy tabuistycznych zakazów. Kategoria tradycji nie jest oczywiście immunizowana na te procesy; przeciwnie — właśnie w jej obrębie nabierają one szczególnej intensywności, a bywa, że i wzorcowych postaci”. Por. nota na okładce książki: *Tradycja współcześnie — repetycja czy innowacja?*. Red. A. Jarmuszkiewicz i J. Tabaszewska. Kraków 2012.

² Dość przywołać — w porządku chronologicznym — następujące prace: *Na początku wieku. Rozważania o tradycji*. Red. Z. Trojanowiczowa, K. Trybuś. Poznań 2002; *Więzy tradycji*. Red. A. Węgrzyniak, M. Kopczyk. Bielsko-Biała 2005; K. Trybuś: *O potrzebie badań nad tradycją i pamięcią*. W: Idem: *Pamięć roman-*

Raz objawia się przebrana w skonceptualizowany dylemat układający jej współczesne możliwe materializacje w ramy biegunowych opozycji: dyskursywnych procedur lokowanych między reperycją a innowacją³. Innym razem definiowana jest – za Edwardem Saidem – jako niebezpieczna „broń w służbie sterowanej przez państwo manipulacji pamięcią kulturową”. Kiedy zaś traci swój doraźny charakter „politycznej przebieranki”, może dla odmiany „zmienić się w środek komunikowania i szerzenia porozumienia”, choć dzieć się to będzie tylko wtedy, gdy „jest denaturalizowana i przez to spluralizowana”⁴.

Jeszcze kiedy indziej – empatycznie studiowana – potrafi ekscentrycznie zamanifestować (odsłonić) swoje skryte możliwości komunikacyjne, a tym samym zaskakująco ujawnić moce tkwiące w alternatywnych (powróćmy na grunt rodzimej dziedziny wiedzy) obiegach literackich⁵. Zwłaszcza ten ostatni przykład pokazuje, jak współczesne poetyckie *prêt-à-porter* potrzebuje każdorazowo swego rewersu – swoistego nietuzinkowego studium tradycji, bez którego nie sposób pomyśleć nowatorskiego (nieoczekiwane przekształconego) tekstowego *haute couture*.

Rekonstruowane tu „nowe życie” tradycji przybiera zatem wiele możliwych form i osobliwych kształtów. Przykrajane jest niekiedy na miarę pojedynczych losów pisarskich, determinowanych przeświadczeniem, iż rezerwuar kulturowej przeszłości stanowi jakość możliwą do personalnego zinterioryzowania – tak pojęta tradycja pozostaje potencjalnie nieograniczonym magazynem jednostkowej energii twórczej:

tyzmu. Poznań 2011; A. Kwiatkowska: „Tradycja, rzecz osobista”. Julian Przyboś wobec dziedzictwa poezji. Poznań 2012; A. Nowaczewski: *Konfesja i tradycja: szkice o poezji polskiej po 1989 roku*. Sopot 2013.

³ Por. *Tradycja współcześnie...*, s. 7–8.

⁴ M. Bał: *Tradycja*. W: Eadem: *Wędrujące pojęcia w naukach humanistycznych*. Krótki przewodnik. Przeł. M. Bucholc. Warszawa 2012, s. 278.

⁵ Por. J. Ashbery: *inne Tradycje*. Przeł. J. Fiedorczyk, J. Jarniewicz, T. Pióro, P. Sommer, A. Sosnowski. Przedmowa G. Jankowicz. Kraków 2008. Może jako najbardziej instruktażowe – w kontekście postulowanej przez Ashberego „poetologicznej” archeologii wiedzy, opartej na przekonaniach i smaku własnym – jawi się zdanie zapisane w ostatnim wykładzie: „Bo zaufaniem darzymy tylko to, co ocalało; co po drodze się rozsypało, wszystko jedno z jakiego powodu, nie potrafi nas zainteresować” (ibidem, s. 142). Rolą zatem strażnika „innych tradycji” jest owo „rozsypane” ocalić i wbudować w obieg kultury.

Tradycji się nie wybiera. To, co stanowi źródło energii twórczej, nie jest czymś zewnętrznym, ale należy do istoty osobowości artystycznej. Zdać sprawę ze swojego stosunku do tradycji kulturalnej – to napisać swoją autobiografię, opowiedzieć, jak kształtowała się nasza osobowość. Tradycja jest w nas, a nie poza nami, jest czymś osobistym⁶.

Komentująca treść przytoczonej deklaracji oraz wplatająca tytuł Przybosiowego „zapisku” w tytułaturę własnej monografii Agnieszka Kwiatkowska zauważa, iż

dziedzictwo kulturalne [...] kształtuje poetę, przenika do jego osobowości twórczej, pobrzmiewa w jego najbardziej oryginalnych utworach. Artysta – z niejakim zdumieniem – odkrywać może podobieństwo własnej poetyki, sposobu myślenia, modelu postrzegania świata do warsztatu dawnych mistrzów, których wpływu wcześniej sobie nie uświadamiał. Tworząc, nie dokonuje [on – M.J.] nieograniczonego wyboru najbardziej atrakcyjnych elementów ze skarbcza tradycji, ale w akcie kreacji odkrywa je w sobie, wydobywa z szeregu doświadczeń i bezmiaru tekstów kultury, które go ukształtowały⁷.

Dla autora *Próby całości* tradycja nie istnieje – ani „jako coś zewnętrznego” (jako „zbiór dzieł chronologicznie uporządkowanych”), ani jako konstelacja synchronicznie dostępnych artefaktów (seria „dzieł różnych epok prezentujących się [...] świadomości równocześnie”⁸). W koncepcji Przybosia nie tyle artysta wybiera określoną tradycję, ile ona – jego, wbudowując się sukcesywnie, procesualnie w jego wyobrażenie, wrażliwość, (pod)świadomość.

W diametralnie różnej odsonie problem tradycji stanowić będzie przyczynek do rozważań nad koncepcją radykalnej inkorporacji dokonań poprzedników, w ramach której – to teza innego pisarza-krytyka: Jarosława Marka Rymkiewicza – „każdy poeta, każdy artysta szukający swego miejsca w czasie teraźniejszym, jest [...] czymś w rodzaju sakrokanibala: pragnie równocześnie zerwania i utrzymania więzi. Jeśli można tak rzec, pożera przeszłość, by ją ocalić, by mogła ona stać się przyszłością”⁹. Pożeranie

⁶ J. Przyboś: *Zapiski bez daty*. Warszawa 1970, s. 260.

⁷ A. Kwiatkowska: „*Tradycja, rzecz osobista*”..., s. 7.

⁸ J. Przyboś: *Zapiski bez daty*..., s. 260.

⁹ J.M. Rymkiewicz: *Czym jest klasycyzm. Manifesty poetyckie*. Warszawa 1967, s. 172.

ciała literatury, przetaczanie tekstowej krwi literackich antenatów (Rymkiewicz użyje oczywiście także medycznej metafory „transfuzji”¹⁰) warunkują i animują – wedle autora *Anatomii* – życie każdego nowo powstałego, wartościowego utworu¹¹, który zawsze już będzie samo-cudzym dziełem o niejasnym statusie bytowym (wampirycznie: nigdy martwym, wiecznie młodym).

Jeszcze kiedy indziej badacze obierają mniej kontrowersyjny (tj. bardziej swojski, bezpieczny) filologiczny kurs, rewidując – wprost ze słownikowych ustaleń wyprowadzone – definicje kluczowego dla niniejszych rozważań słowa. Widzą wtedy w „tradycji” nie tylko regularne komunikacyjne wiązanie dawnego łacińskiego *tradere* („przekazywać, podawać dalej” lub w innej wykładni znaczeniowej: „oddać, zwrócić należną komuś rzecz, własność”¹²), ale też zaniechaną etymologiczną możliwość – niepozorny „żmut”, pozwalający wyłuskać wpisany w *arché* łacińskiego słowa *traditio* potencjał polemiczny (krytyczny, agoniczny) – walor zdolny sprzeniewierzyć się swemu (transponowanemu przez wszelkie możliwe „uaktywniane” sensy przekazu) dziedzictwu:

[...] Dictionary¹³ [...] refers us to the word *treason*, which shares the etymology of *tradition*. Derived [...] from *traditio*, *treason*

¹⁰ Ibidem, s. 177.

¹¹ Niezwykle ciekawe studium, rozwijające Rymkiewiczowską koncepcję rozumienia tradycji (w aspekcie teoretycznym, polemicznym, ewolucyjnym itd.) napisała niedawno Dorota Wojda: „Zjadanie umarłych”. *Tradycja literacka według Jarosława Marka Rymkiewicza*. W: *Spór o Rymkiewicza. Wybór publicystyki*. Red. T. Rowiński. Warszawa 2012, s. 403–466. Szczegółowo przedstawiła krakowska badaczka oczywiście także sygnalizowaną powyżej „ideę somatyczną” – wskazując przy tym jej dalekosiężne (dla czytelnika/badacza/twórcy) konsekwencje egzystencjalne. Jako ilustrację owej – zawsze mającej osobisty, ofiarniczy wymiar – „konsekwencji” podaje Wojda (między innymi) i taki fragment Rymkiewiczowski: „Ale przeszłość [...] jest naszej krwi naprawdę żłakniona, bo tylko my tę przeszłość krwią naszą ożywić możemy, a i my [...] krwią przeszłości naszej [...] ciągle się żywimy”. Por. J.M. Rymkiewicz: *Dwór nad Narwią*. W: Idem: *Dwie komedie*. Warszawa 1980, s. 233.

¹² Na rozszerzającą zakres semantyczny słowa, metaforyczną wykładnię znaczenia zwrócił uwagę swego czasu Włodzimierz Szturc: „Tradycja pochodzi od łacińskiego czasownika *tradere*, użytego bodaj raz przez Cycerona (*Topika*, 28), w znaczeniu »oddać coś komuś« i w znaczeniu przenośnym przez Kwintyliana (*Institutio Oratoriae*, 3, 12) w związku z nauczaniem, czyli przekazywaniem wiadomości lub wiedzy”. Por. W. Szturc: *Tradycja i „entelechia” dzisiaj. O potrzebie mityzowania przeszłości narodów wybranych*. W: *Na początku wieku...*, s. 28.

¹³ Chodzi o Merriam-Webster Dictionary.

means „the betrayal of trust: treachery”; „the offense of attempting by overt acts to overthrow the government of the state to which the offender owes allegiance or to kill or personally injure the sovereign or the sovereign’s family”. Both words are etymologically related to the Latin root *tradere*, which gives us the word *traitor*: one who betrays another’s trust or is false to an obligation or duty; one who commits treason¹⁴.

Studia nad tradycją w tym ujęciu – tj. respektujące semantyczną wartość przeszłości słowa – musiałyby skupić się na odślonięciu (rozsupłaniu) praktyk „zdrady i sprzeniewierzenia”, tekstowych operacji opartych na swoiście pojętej „nielojalności” względem rezerwuaru kulturowej spuścizny. I pozostać w zgodzie z precyzyjną dyrektywą Theodora W. Adorna: „tradycja może powrócić jedynie w tym, co nieubłaganie stawia jej opór”¹⁵. Pierwotny horyzont słowa, jego źródłowa moc (sugerująca familiarną niemal więź dającego i biorącego) – muszą ulec wówczas zatarciu, wygaszeniu:

W obrazie podawania dalej [konotowanym przez podstawowe znaczenie słowa *tradere* – M.J.] wyraża się cielesna bliskość, bezpośredniość, jedna ręka powinna podawać coś drugiej. Tego rodzaju bezpośredniość jest bezpośredniością stosunków mniej lub bardziej naturalnych, na przykład rodzinnych¹⁶.

Taka optyka spojrzenia wydobywa tylko stereotypowy kontur słowa (jego oczywisty, utrwalony w słownikach popularnych obrys) i skutecznie zaciera agoniczne zaplecze terminu, migotliwie wabiące możliwością stawienia oporu i popełnienia intencjonalnej zdrady, także – ostatecznie – zdrady samego siebie¹⁷.

¹⁴ S.R. Rath: „*What would Said say?*”. *Reflections on tradition, imperialism, and globalism*. „Social Text” 2006, vol. 24, 2 (87), s. 24. Wiele lat temu zwracał na to uwagę Roman Zimand: „Jeśli bowiem *traditio* znaczy przekazywać, to *traditor* oznacza tego, który przekazuje, a więc, między innymi – zdrajcę”. Por. R. Zimand: *Problem tradycji*. W: *Proces historyczny w literaturze i sztuce*. Red. M. Janion, A. Piorunowa. Warszawa 1967, s. 360.

¹⁵ T.W. Adorno: *O tradycji*. W: Idem: *Sztuka i sztuki. Wybór esejów*. Przeł. K. Krzemień-Ojak. Wybór i wstęp K. Sauerland. Warszawa 1990, s. 57.

¹⁶ Ibidem, s. 48.

¹⁷ Filolog klasyczny autorytatywnie stwierdzi: „Po łacinie *traditio* znaczy odanie się w ręce wroga”. Por. Z. Kadłubek: *List do Stefana Szymbutki*. „Fabryka Silesia” 2012, nr 1, s. 47.

Najpełniejszą wykładnię takiej – tj. opartej na cyklicznej rewizji dokonań poprzedników – koncepcji tradycji przedstawił oczywiście Harold Bloom, dla którego głos literackiej przeszłości „rozbrzmiewa [...] nie dzięki wiernej imitacji, lecz dzięki agonistycznemu błędowi, który popełniają najzdolniejsi z następców przy lekturze potężnych prekursorów”¹⁸. Kreślona przez Blooma oryginalna „teoria poezji” zakłada bowiem nieustanny spór (walkę) między „godnymi siebie przeciwnikami, między ojcem i synem jako wielkimi rywalami”¹⁹ – uczestnikami trwającego od wieków burzliwego „romansu rodzinnego”, któremu na imię: LITERATURA. Założycielski dla oryginalnej działalności pisarza „lęk przed wpływem” leży zaś nieodmiennie „u agonistycznych źródeł każdej twórczości literackiej”²⁰. Stąd tak częste u ekscentryka z Yale serie belumicznych metafor charakteryzujących proces bolesnego samostanowienia, obrazujących dynamikę metamorficznych faz rodzącej się twórczej jednostki. Będzie zatem mówił Bloom o „zapasach ze zmarłymi”²¹, „stanięciu z nimi w szranki”²², „walce [...] na śmierć i życie”²³; agresywne zabiegi rewizyjne ochoczo zdefiniuje jako „manewry”, „kontrakcje” i „ekspansje”²⁴. Jeśli zaś silny poprzednik mocą swego autorytetu „rzuca adeptowi wyzwanie do walki”²⁵ – ten drugi musi odpowiedzieć tym samym: wojną. „Mocowanie się z duchami ojców”²⁶ jest jednak tyleż koniecznością, ile skutkiem twórczej zdrady (owocem zawsze zrywanego, „fałszywego sojuszu”²⁷) i nieodmiennie prowadzi adepta ku „błędnej interpretacji i przeobrażaniu prekursorów” – czynnościom pomocnym „poetom w ich procesie indywiduacji, stawania się sobą”²⁸.

¹⁸ H. Bloom: *Lęk przed wpływem. Teoria poezji*. Przeł. A. Bielik-Robson, M. Szuster. Kraków 2002, s. 22. Cytowany fragment pochodzi z autorskiego wprowadzenia (*Strach przed kontaminacją*), jakim opatrzone polskie wydanie dzieła.

¹⁹ Ibidem, s. 55.

²⁰ Ibidem, s. 22.

²¹ Ibidem, s. 114.

²² Ibidem, s. 121.

²³ Ibidem, s. 162.

²⁴ Ibidem, s. 135.

²⁵ Por. A. Bielik-Robson: *Sześć dni stworzenia. Harolda Blooma mitologia twórczości*. W: H. Bloom: *Lęk przed wpływem...*, s. 211.

²⁶ Ibidem, s. 129.

²⁷ Ibidem, s. 135.

²⁸ Ibidem, s. 129. Prezentowana sekwencja, poświęcona Bloomowskiej „mitologii poetyckiej”, nie rości sobie oczywiście prawa nawet do szkicowego, zdawkowego omówienia problemu. Kwestię wystarczająco efektownie i obszernie

tradycja to nie tylko wyplatanie wiklinowej plecionki na gąsiorzy wina, w czasach gdy wikliny już dawno się nie używa

José Saramago

2.

Pojawiająca się w tytule niniejszej książki metafora „splotu”, a także sekwencje kolejnych myślowych wątków („zplotów”), spinających problemową „osnową” poszczególne akapity rozpoczętej przed chwilą introdukcji (mowa była o „kreacjach”, „kostiumach”, „przebiegankach”, „krojach”, „węzłach”, „żmutach” itd.) nie są tylko i wyłącznie śladami stylistycznej maniery, dziwactwem dowolnie aplikowanych „krawieckich” figur i „modowych”, metaforyzujących przekaz frazeologizmów. Supłane w tekstowy wzór, a dość dowolnie wybrane (przyznaję), współczesne krytyczne „romanse z tradycją” zapowiadają (być może) niewidoczną – na pierwszy rzut oka – owego wzoru fakturę. Mianowicie: nieusuwalną potrzebę ucieczki ich twórców z pola naukowego, od obiektywizującego oglądu zjawiska w sferę alegorycznych konceptów i oryginalnych metafor. Dzieje się tak, jakby fenomen „tradycji” wymykał się porządkującym procedurom badawczym i musiał materializować się czym prędzej w „migotliwych”, obrazowych ujęciach. Dowodzą tego zresztą nie tylko osobliwe przykłady antropofagicznych rytuałów, powracających w ekstrawaganckich przedstawieniach Rymkiewicza i Blooma²⁹. Uderzają podobne, figuratywne zabiegi stosowane w kluczowych tekstach, podejmujących temat tradycji, pióra Thomasa S. Eliota, Janusza Sławińskiego, Michała Głowińskiego czy Adorna. I o ile pojawiające się u tego ostatniego ekonomiczno-rzemieślnicze³⁰

przedstawiła Agata Bielik-Robson w swym znakomitym studium, zamykającym cytowaną wielokrotnie edycję Blooma. Por. A. Bielik-Robson: *Sześć dni stworzenia...*, s. 201–239. Czyniąc niniejsze spostrzeżenia, pragnąłem tylko zwrócić uwagę na zbieżność Bloomowskiej koncepcji z semantyczną energią etymologii, drzewiącą w kłopotliwym słowie „tradycja”.

²⁹ D. Wojda: „Zjadanie umarłych”. *Tradycja literacka...*, s. 431–442.

³⁰ Pisał o „podejrzanym” współcześnie statusie tradycji, definiowanej jako „artykuł z importu o rzekomej wartości czegoś, co się rzadko spotyka”, a także o „pustce” i „fikcyjności momentów tradycyjnych” stanowiących przedmiot kontestacji artystów nowoczesnych – w tej optyce tradycja ma być rozbijana przez

tropy uznać można za nieistotne „ekscentryzmy” stylistyczne autora, to w pozostałych przypadkach „praca metafory” wydaje się działaniem nad wyraz znaczącym.

Dla przykładu: w centralnej części swego klasycznego eseju (*Tradycja i talent indywidualny*) z 1919 roku odchyli Eliot regularną trajektorię myślowego wywodu w stronę alchemicznej arabeski. Przemodeluje ton równo prowadzonej stylistycznej linii, by skorzystać skwapliwie z „pewnej sugestywnej analogii”:

Pozostaje nam jeszcze określić bliżej ten proces depersonalizacji i jego stosunek do tradycjonalizmu. Przez tę depersonalizację artysty sztuka zbliża się poniekąd do nauki. Zapraszam was przeto do przesłedzenia uważnie, jako pewnej sugestywnej analogii, procesu, jaki zachodzi wtedy, gdy skrawek gładko wypolerowanej platyny wprowadzi się do komory napełnionej tlenem oraz dwutlenkiem siarki³¹.

Obraz alembikowej retorty pseudonimuje prawdziwą naturę dzieła sztuki: musi ono zostać – wedle Eliota – „wytrawione” z wszelkich elementów emotywnych i osiągnąć czysty artystyczny stan: „»wygaszenia« rozplamionej osobowości”³². Raz rozpisanym, chemicznym wzorem rachowany jest w duchu inżynierskiej pedanterii:

Narzuca się analogia z katalizatorem. Kiedy dwa wyżej wymienione gazy zmieszają się w obecności pasemka platyny, tworzą kwas siarkowy. Związek ten następuje tylko w obecności platyny; jednakże nowo powstały kwas siarkowy nie zawiera ani trochę platyny i sama platyna przy tym jest nienaruszona, pozostaje bierna, obojętna i niezmieniona. Umysł poety jest skrawkiem platyny. Może częściowo albo wyłącznie oddziaływać na przeżycia podmiotu ludzkiego, lecz im doskonalszy artysta, tym ściślej oddziela się w nim człowiek cierpiący od umysłu twórczego i tym doskonalej myśl przetrawia i przerabia wzruszenia, które służą jej za tworzywo³³.

nich „jak gips młotkiem”. Por. T.W. Adorno: *O tradycji...*, s. 49.

³¹ T.S. Eliot: *Tradycja i talent indywidualny*. Przeł. H. Pręczkowska. W: T.S. Eliot: *Szkice literackie*. Redakcja, wybór, przedmowa i przypisy W. Chwałewik. Warszawa 1963, s. 6.

³² M.P. Markowski: *Plomień znikąd*. W: Idem: *Nieobliczalne. Eseje*. Kraków 2007, s. 111.

³³ T.S. Eliot: *Tradycja i talent...*, s. 7.

Dokonujący syntetycznej translacji figuratywnego języka oryginału i objaśniający politechniczne zaplecze kodu Eliota, współczesny eseista napisze:

To wygaszanie osobowości dotyczy przede wszystkim wzruszeń. Doświadczenie, powiada Eliot, składa się ze wzruszeń i z uczuć. Umysł poety jest w gruncie rzeczy „składnicą zatrzymującą i gromadzącą niezliczone uczucia, wyrażenia, obrazy”, którą pozostają w gotowości dopóty, dopóki poeta nie zechce zrobić z nich użytku. Co jednak istotne, efekt końcowy, jakim jest wiersz, nie polega na *wyrażaniu* uczuć i wzruszeń osobistych, lecz na tworzeniu „wzruszeń strukturalnych”, które są efektem „przerobienia” zwykłych uczuć w uczucia artystyczne. Z tego powodu słynna definicja poezji sformułowana przez Wordswortha: *emotions recollected in tranquillity*, wzruszenie rozpamiętywane w spokoju, Eliotowi nie może odpowiadać, albowiem nie chodzi o rozpamiętywanie własnych wzruszeń, lecz o konstruowanie wzruszeń artystycznych, wolnych od jakiegokolwiek osobistej domieszki³⁴.

Najlepsza nawet eksplikacja dokonana na marginesie wywodu Eliota nie jest jednak w stanie skutecznie usunąć sugestywnego i dynamicznego („cząstki”, „proces”, „ciśnienie”, „fuzja”³⁵) pierwotnego „laboratoryjnego” obrazu — założycielskiej metafory: przeżyć („wzruszeń” i „uczuć”) „wchodzących w kontakt z przemieniającym je katalizatorem”³⁶ umysłu...

Podobnych zabiegów (tj. uchylających wrażenie jednorodności stylistycznej wywodu) dokonuje — choć już na innym metodologicznym polu, a także w innym czasie — Sławiński w swym klasycznym, podejmującym problem „współdziałania [konkretnego — M.J.] utworu i tradycji literackiej”³⁷, studium: *Synchronia i diachronia w procesie historycznoliterackim*. Zauważmy, iż autor przywołanej rozprawy sięgnie dwukrotnie (jakby w geście defensywnym) po repertuar tropów „obcych” spójnemu, literaturoznawczemu językowi opisu, który proponuje i skutecznie rozwija. Najpierw wspomóże się metaforą „geologicznego złoza”, ujawniając pod-

³⁴ M.P. Markowski: *Płomień znikąd...*, s. 111–112.

³⁵ T.S. Eliot: *Tradycja i talent...*, s. 8.

³⁶ Ibidem, s. 7.

³⁷ J. Sławiński: *Synchronia i diachronia w procesie historycznoliterackim*. W: Idem: *Dzieło — język — tradycja*. Kraków 1998, s. 16.

stawowy wyznacznik tradycji: nieuchronny efekt „projekcji diachronii w synchronię”³⁸. Rozwijając obrazowy człon porównania – stwierdzi:

Niewątpliwie podobieństwo tej sytuacji do rzeczywistości badanej przez geologię historyczną skłania w sposób zupełnie naturalny do operowania metaforą odwołującą się do wyobrażeń z tamtej dziedziny. Historyk literatury rekonstruujący pewien stan tradycji napotyka – podobnie jak geolog – współistnienie „warstw” czy „złóż”, których obecny układ jest zastygłym procesem ewolucyjnym³⁹.

Korygując zaś „zasięg” wykorzystania proponowanej analogii – dopowie:

Byłoby jednak rzeczą niewłaściwą, gdyby przejęty tą analogią, poddał się on bezwolnie sugestiom geologicznej metaforyki, która – traktowana nazbyt serio – mać (tak sądzimy) prawidłowe wyobrażenia na temat synchronii teoretycznoliterackiej⁴⁰.

Achronologiczny, nierespektujący regularnego następstwa czasowego, rozkład „warstw” i „złóż” w strukturze tradycji, ich każdorazowo inaczej „roztasowany” repertuar możliwości – reinterpretuje i znacząco koryguje zaproponowany wyjściowy model porównawczy:

Jeśli bowiem rozmieszczenie warstw geologicznych stanowi dokładny odpowiednik procesu ich wyłaniania się i osadzania, to porządek „warstw” rozpoznanych w tradycji jest niezależny od faktycznej kolejności ich powstawania⁴¹.

Metaforyka „geologiczna” nie wyczerpuje jednak repertuaru retorycznych przesunięć w ramach proponowanego wywodu. W finale studium konkluduje Sławiński z niejaką rezygnacją:

Nie znajdując właściwych kategorii teoretycznoliterackich, którymi moglibyśmy się posłużyć przy opisie interesującego nas tu

³⁸ Ibidem, s. 23.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ Ibidem, s. 23–24.

⁴¹ Ibidem, s. 24.

zjawiska [chodzi o „sposób istnienia tradycji” – M.J.], skorzystamy z określeń zapożyczonych z innej dyscypliny naukowej, wprowadzając do tych rozważań pojęcie „fenotypu” i „genotypu”. Przez „fenotyp” utworu będziemy rozumieli eksplikowaną strukturę jego cech, natomiast przez „genotyp” – implikowaną strukturę norm literackich przywołanych w tym utworze. Pierwszy jest bezpośrednio dany, drugi – potencjalny. Pierwszy stanowi wykładnik ostatecznych decyzji pisarza, zarówno co do wyboru jednostek, jak też co do reguł ich wiązania. Drugi natomiast wskazuje na pola alternatyw, które pozostawały do dyspozycji pisarza⁴².

Przeniesione z rezerwuaru nauk przyrodniczych terminy zyskują na chwilę nie tylko oryginalne teoretycznoliterackie uzasadnienie (zaczynają funkcjonować na prawach „nowych” definicji), lecz także autonomizują się w postaci wyodrębnionych kategorii opisowych. Nie można jednak zapomnieć, iż pozostają nadal – po opuszczeniu swego pierwotnego terytorium oddziaływań – wciąż jedynie poręcznymi metaforami...

Z odrębną – choć równie intrygującą – sekwencją metaforycznych, stanowiących bezpośrednio podglebie strukturalistycznego dyskursu autora, „przemieszczeń” mamy do czynienia w szeroko zakrojonym studium Głowińskiego *Problemy tradycji literackiej*, stanowiącym wstępny rozdział książki poświęconej poezji Juliana Tuwima i związkom tejże poezji z literacką przeszłością⁴³. Centralna dla wspomnianego rozpoznania opozycja różnicująca (badanie literackiego „wpływu” *versus* badanie literackiej tradycji) ujawnia ciekawy „konflikt figuracji”, w ramach którego następuje zgłoszenie (propozycja) zastąpienia starej procedury – nową⁴⁴. Równolegle bowiem do wytyczanej linii demarkacyjnej, odgradzającej od siebie dwa konkurujące z sobą literaturoznawcze stanowiska – zarysowuje się ciąg semantycznych modulacji. Konsekwentnie sprowadzają one stare (tj. niegdysiejsze z perspektywy formułującego podówczas myśl Głowińskiego) procedury katalogowania i opisu zjawisk do „płynnych” metafor akwaticzno-fluwialnych. Nastawienie naukowych poprzedników charakteryzowane będzie

⁴² Ibidem, s. 29.

⁴³ M. Głowiński: *Poetyka Tuwima a polska tradycja literacka*. Warszawa 1962, s. 9–43.

⁴⁴ Mówiąc precyzyjniej: zastąpienie izolowanych badań pojedynczych relacji tekstowych całościową teorią wielorelacyjnego procesu.

jako: poszukujące źródeł, tonące w powodzi szczegółów, badające przepływy, tropiące izolowane ślady sedimentacji materiału literackiego poprzednika w dziele następcy⁴⁵. Nowe zaś – autorskie – tryby strukturalnego porządkowania napięć relacyjnych prezentuje Głowiński przy użyciu frazeologii „spetryfikowanej”, odwołującej się do metaforyki chtonicznej. Mowa będzie zatem o: „krystalizacji”, „warstwach” (i „nawarstwieniach”), „materiale”, „ingredencjach”, „podłożu”, „zakrzepach” („zakrzepnięciu”), „tworzywie”, „strukturze”.

Admiracja dla dokonań wymienionych autorów – przywołałam wszak tylko klasyczne pozycje – każe dodać także to, że wprowadzone zabiegi metaforyczne pozostawały zawsze na usługach kolejnych przybliżeń istoty badanego zjawiska, pozwalały dokonywać możliwie coraz lepszych rozpoznań skomplikowanego problemu (Eliot, Adorno, Sławiński); albo też – mimowolnie – wzmacniały dobitność, „twardość” nowatorskiego, świeżo zgłaszanego projektu (Głowiński).

Obok admiracji pojawia się jednak i wątpliwość – najmocniej ujawniona w kontekście propozycji zgłoszonej przez Sławińskiego. Skoro bowiem nawet modelowe, najbardziej ogólne i uniwersalistyczne nakreślenie problemu wymyka się możliwościom neutralnego języka opisu i skłania do wędrówki owego języka „figuratywnym poboczem” – skazani jesteśmy chyba nieuchronnie (zawsze byliśmy?) na porzucenie marzenia o stworzeniu powszechnie akceptowanej, „stabilnej”, „naukowej” teorii tradycji. Być może – ze względu na jej „szeroki zakres niesprzyjający definiowaniu”⁴⁶ – definicja taka po prostu nie istnieje? Być może rację mają artyści (jak choćby wywołany mottem John Ashbery) mówiący, iż „każdy poeta ma inne tradycje”, a nawet – to już mój dopisek – inną tradycję „wyznaje” każdy utwór, strofa, wers...

W takim też duchu – minimalistycznej rezygnacji z uogólnionego oglądu – projektowana jest niniejsza książka, szukająca

⁴⁵ Rozwinięcie ostatniego przykładu: „Dla wpływologa sprawą istotną będzie to np., co z twórczości Byrona lub Waltera Scotta oddziało na Mickiewicza. W ujęciu tym zjawisko noszące imię Mickiewicz jest punktem ujścia, w którym zbierają się wody różnorakich rzek, ujściem, które biegiem je przejmując, nie przerabia na swój wzór, nie dostosowuje do własnych zadań”. Por. M. Głowiński: *Poetyka Tuwima a polska tradycja literacka...*, s. 20. Pozostałe przykłady na stronach 20 i 23 cytowanej edycji.

⁴⁶ A. Węgrzyniak, M. Kopczyk: *Więzy, wiązania. W: Więzy tradycji...*, s. 7.

możliwie wielu „nici” (wołę rzemieślniczy trop od scjencycznego żargonu) łączących dzieła przedstawicieli dwudziestowiecznej poezji polskiej (Władysława Broniewskiego, Władysława Sebyły, Mirona Białoszewskiego, Zbigniewa Herberta, Jacka Podsiadły) z rozległym *universum* na różne sposoby przywoływanej przeszłości. Kanwą przewodnią dzierżganych przeze mnie „splotów” pozostaje każdorazowo odmienny „szew” aktualizowanej – na interpretacyjne potrzeby – tradycji. W przypadku Broniewskiego poetycka garderoba skrywa starannie przykrojoną sankiulocką karmaniołę i żalobny całun lirycznego pożegnania, dwugłós Sebyły układa się „w poły” jednorodnej i jednolitej tekstury; czegoś, co można by nazwać *écriture melancholique* – pismem melancholijnym, zdającym relację z poetyckiego, ale i egzystencjalnego utknięcia w świecie-pułapce. Białoszewskiego przebieranki w miejskiego anachoretę i prowincjonalnego włóczkę pozwalają zobaczyć w nim oryginalnego kreatora (nie tylko) towarzyskich „mód”, ale też – rewelatora nieoczywistych dialogów z *Biblią* i karpackim wampiryzmem. Nicią przewodnią prezentowanej „prywatnej teologii” Zbigniewa Herberta okaże się natomiast nieoczywisty „ścieg”, łączący poezję autora *Struny światła* z angelologiczną tradycją chrześcijańską i russoistycznymi tropami, dotyczącymi pochodzenia zła i niejednoznacznego statusu świata Natury. Fastryga „brulionowych” zaplotów, spinająca wybrane teksty Podsiadły z dorobkiem mniej obecnej na gruncie polskim myśli romantycznej (Henry David Thoreau, Heinrich von Kleist), stebnuje materię zamykającego książkę „dwugłosu”.

Nota bibliograficzna

Niektóre ze szkiców i studiów wchodzących w obręb niniejszej publikacji były już uprzednio drukowane w tomach zbiorowych, czasopismach naukowych, a także w osobnej książce (współ)autorskiej. Kilka z nich poddano niezbędnym retuszom i uaktualnieniom, niektóre pozostawiono bez żadnych zmian i korekt. Oto lista pierwodruków zgodna z kolejnością zamieszczenia w niniejszej książce:

Smutny koń Kwadrygi. W: *Miniatura i mikrologia literacka*. T. 1. Red. A. Nawarecki. Katowice 2000, s. 147–158.

Broniewski — poeta formy wyszukanej. W: M. Tramer, M. Piotrowiak, M. Jochemczyk: *Nasz Broniewski. Prelekcje warszawskie*. Ze wstępem A. Nawareckiego. Katowice 2009, s. 83–111.

Sztuka prze-życia. O dwóch wierszach bieszczadzkiego Mirona Białoszewskiego. W: „*Civitas Mentis*”. T. 2. Red. Z. Kadłubek i T. Sławek. Katowice 2007, s. 228–234.

Egzotyka Chamowa. Metafory przestrzenne Mirona Białoszewskiego. W: *Geografia i metafora*. Red. E. Konończuk, E. Nofikow, E. Sidoruk. Białystok 2013, s. 149–171.

Nieludzki? Arcyludzki? Kreacje postaci anioła w twórczości Zbigniewa Herberta. „*Postscriptum Polonistyczne*” 2008, nr 2, s. 221–232.

„*Dobrze byłoby też wyjechać do Stanów*”. (Dwie?) *Ameryki Jacka Podsiadły*. „*Białostockie Studia Literaturoznawcze*” 2012, nr 3, s. 127–140. Przedruk pod zmienionym tytułem: *American dream Jacka Podsiadły*. W: *Literatura polska obu Ameryk*. Red. B. Szałaستا-Rogowska, B. Nowacka. Katowice 2014.

„*Jaśnie Pani Ciemność*”. *Nocna medytacja Heinricha von Kleista*. W: *Noce romantyków. Literatura — kultura — obyczaj*. Red. M. Ursel, D. Skiba, A. Wąs. Wrocław 2014 [w druku].

Indeks osobowy

A

Abraham (patriarcha) 145
Abramowska Janina 158, 159, 162
Adorno Theodor W. 11, 13, 14, 18
Aichinger Ilse 215
Ajschylos 216
Améry Jean 217
Anderson Laurie 192
Apollinaire Guillaume (właśc. Wilhelm Apollinary Kostrowicki) 73, 108
Appel Karol 71
Arystoteles 65, 96
Ashbery John 7, 18
Aurenche Jean 182
Autant-Lara Claude 182, 183

B

Bachelard Gaston 107, 109
Baczko Bronisław 167
Baczyński Krzysztof Kamil 176
Bal Mieke 8
Balbierz Jan 77, 84
Balcerzan Edward 147
Baldovinetti Alesso 161
Baley Stanisław 70
Balicki Stanisław Witold 52
Balzac Honoré de 183
Bałus Wojciech 84, 100, 104
Baniukiewicz Antoni 184
Barakońska Liliana 83, 97
Baran Bogdan 73
Barańczak Stanisław 47
Barber Benjamin R. 197
Bartelski Lesław Marian 65

Batowski Zygmunt 71
Bejska Apolonia 93
Benjamin Walter 66, 71, 73, 90, 97, 110, 111
Bernard z Clairvaux (święty) 88
Białoszewski Miron 5, 19, 119–126, 127–147
Bielik-Robson Agata 12, 13
Bierdiajew Mikołaj 101
Birnbaum Daniel 77, 83, 84, 109
Blake William 91
Bloom Harold 7, 12, 13
Bly Robert 195
Bogalecki Piotr 200
Bolecki Włodzimierz 143
Bolewski Jacek 209, 215
Boone Daniel 191
Borowski Andrzej 110
Bosch Hieronimus 46, 113
Bost Pierre 182
Brahmer Mieczysław 184
Bratkowski Piotr 196
Braudel Fernand 88
Braun Jerzy 79
Braun Mieczysław 27
Brautigam Richard 195, 197, 206
Bright Timothy 96, 97
Broniewska Wanda 23
Broniewski Władysław 5, 19, 23–39, 41–62
Brucz Stanisław 27
Brzękowski Jan 51
Brzostowska Janina 48
Brzozowski Jacek 130

- Bucholc Marta 8
 Budosz Marek 208
 Bujnicki Tadeusz 54, 55
 Burton Robert 70, 82, 109
 Byron George Gordon 18
- C**
- Caine Michael 195
 Cervantes Miguel de 74
 Chabowska-Brykalska Teresa 121, 122
 Chapman Tracy 192, 193
 Chateaubriand François René de 172
 Choromański Leon 184
 Chudak Henryk 107
 Chwalewik Witold 14
 Chwin Stefan 206, 217
 Cieślak Tomasz 197, 206
 Connery Sean 195
 Cooper James Fenimore 191
 Crowley Alister 183
 Cummings Edward Estlin 195
 Curtius Ernst Robert 110
 Cyceron (właśc. Marcus Tullius Cicero) 10
 Cyranowicz Maria 206
 Czechowicz Józef 74
 Czermińska Małgorzata 147
 Czerny Anna 74
 Czerny Zygmunt 74
- D**
- Dąbrowski Bartosz 112
 Dedecius Karl 153
 Defoe Daniel 134
 Deyer Alfred S. 184
 Dłuski Stanisław 94
 Dogson Charles L. 206
 Drozdowski Bohdan 52
 Dubanowicz Edward 30
 Dufour Pierre F.S. 184
 Dürer Albrecht 109
 Dybel Paweł 82
 Dylan Bob (właśc. Robert Allen Zimmerman) 192, 198
 Dziadek Adam 62, 143
- E**
- Eichenbaum Borys 50
 Ekier Jakub 215
 Eliade Mircea 105
 Eliot Thomas Stearns 13, 14, 15, 18
 Elzenberg Henryk 166
 Emerson Ralph Waldo 191
 Empedokles 80
 Ezechiel (prorok) 155
- F**
- Felisiak Elżbieta 153
 Fernandel (właśc. Fernand Joseph Désiré Contandin) 182
 Fiedorczuk Julia 8
 Fischer Bernd 216
 Fornari Francesca 179
 Fraenger Wilhelm 113
 Franaszek Andrzej 153, 159, 164, 177, 181
 Francesca Piero della 160, 161
 Franciszek z Asyżu (święty) 183
 Freud Sigmund 115, 131
 Frost Robert 196
 Fryde Ludwik 81
 Fryderyk Wilhelm III (król) 205
 Frye Northrop 93
- G**
- Galczyński Konstanty Ildefons 67
 Ginzburg Carlo 88, 89
 Głowiński Michał 13, 17, 18, 130, 132, 136
 Goethe Johann Wolfgang von 215
 Gogh Vincent van 197, 206
 Gorczyńska Renata 80, 81
 Górska Halina 71
 Graff Piotr 88
 Grądziel-Wójcik Joanna 143
 Gretkowska Manuela 206
 Gutkowska-Rychlewska Maria 38
- H**
- Haller Józef 33, 34
 Hammond Albert 190
 Hazelwood Mike 190

- Heidegger Martin 138
 Henryk z Saltrey (Henry of Saltrey) 92
 Herbert Zbigniew 5, 19, 151–186
 Herling-Grudziński Gustaw 101
 High Jeffrey L. 216
 Hildegarda von Bingen 77
 Hitler Adolf 33
 Hoene-Wroński Józef 79
 Hołowko Tadeusz 30, 36, 37
 Honet Roman 176, 177
 Hölderlin Friedrich 206, 208, 213
 Huysmans Joris Karl 183
- I
- Ivernois François-Henri d' 169
 Iwaszkiewicz Jarosław 55
 Izaak (patriarcha) 145
- J
- Jakubowski Jan Zygmunt 55
 Jan Ewangelista (święty, apostoł) 155
 Jan od Krzyża (święty) 101
 Janion Maria 11, 23, 42, 94, 99, 135, 212, 214
 Jankowicz Grzegorz 8
 Jarmusch Jim 192
 Jarmuszkiewicz Anna 7
 Jarniewicz Jerzy 8
 Jasiński Bruno 50
 Jaspers Karl 98
 Jassie James 195
 Jastrun Mieczysław 90
 Jaworski Roman 79
 Jean Paul (Richter) 95
 Jefferies Richard 96
 Jefferson Thomas 191
 Jesienin Sergiusz 24, 27
 Jezus Chrystus 80, 94, 95, 137, 155
 Johnson Samuel 75
 Joplin Janis 197
 Józef z Nazaretu (święty) 161
 Jung Carl Gustaw 105
- K
- Kadłubek Zbigniew 11, 126
 Kafka Franz 206
- Kalaga Wojciech 67
 Kant Immanuel 213, 214
 Karwacka Helena 23
 Kasprowicz Jan 81
 Keats John 102
 Kencbok Bronisław Sylwin 26, 27, 28, 39
 Kesey Ken 195
 Keynes Geoffrey 91
 Kędzierski Sławomir 23
 Kępiński Antoni 101
 Kirchner Hanna 120, 135
 Klaudiusz (cesarz) 177
 Kleist Heinrich von 5, 19, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217
 Kleist Maria von 207
 Klejnocki Jarosław 196
 Kluba Agnieszka 95
 Kluk Krzysztof 163
 Kłos Radosław 89
 Kocowska Barbara 115
 Kohler Joachim 75
 Kolbe Maksymilian 197
 Konopnicka Maria 74
 Kopczyk Michał 7, 18
 Korfanty Wojciech 34, 35
 Kostanecki Stanisław 23
 Kostrovitzky Gui de 206
 Kozikowski Edward 48
 Kristeva Julia 103
 Królikiewicz Grażyna 114
 Krynicki Ryszard 151, 164
 Krzemień-Ojak Krystyna 11
 Krzyżanowski Julian 88
 Kuczok Wojciech 198, 199, 200, 202
 Kuczyńska-Koschany Katarzyna 217
 Kunce Aleksandra 126
 Kunicki Wojciech 75
 Kwiatkowska Agnieszka 7, 9
 Kwiatkowski Jerzy 99
 Kwintylian (właśc. Marcus Fabius Quintilianus) 10
- L
- Labrunie Gerard 206
 Lechoń Jan 68

- Leder Andrzej 105
 Legeżyńska Anna 136, 139, 140, 197, 198
 Le Goff Jacques 88, 89
 Leśmian Bolesław 107
 Lichniak Zygmunt 43
 Lichodziejewska Feliksa 23, 24, 26, 27, 29, 30, 41
 Lidell Alice 197
 Lindsay Nicholas 196
 Linneusz Karol 166, 169
 Lipski Jan Józef 140
 Lisicki Paweł 155
 Lutosławski Kazimierz 30, 35
- Ł
- Łapiński Zdzisław 130
 Łazuga Waldemar 33
 Łempicki Zygmunt 70
 Łukasiewicz Małgorzata 209, 213, 217
 Łukosz Jerzy 214, 216
- M
- Majakowski Włodzimierz 24, 26, 27, 49
 Makowiecki Andrzej Z. 74, 86, 87, 93
 Maliszewski Aleksander 76
 Maliszewski Karol 196, 197
 Mann Klaus 212, 213
 Marcinkiewicz Paweł 196
 Maria z Nazaretu (matka Jezusa Chrystusa) 160, 161, 162
 Markiewicz Henryk 93
 Markowska Wanda 205
 Markowski Michał Paweł 14, 15
 Martini Simone 161
 Matuszewski Ryszard 43
 Mehigan Tim 216
 Merecki Jarosław 167
 Michalski Hieronim 74, 75
 Michalski Krzysztof 138, 213
 Michelet Victor-Emile 107
 Mickiewicz Adam 18, 55, 71
 Mikołajtis Józef 71
 Miłosz Czesław 80, 81, 90
 Mirbeau Octave 184, 185, 186
 Mistrz Eckhart 101
- Mizerkiewicz Tomasz 127
 Młodożeniec Stanisław 49
 Mojżesz (prorok) 97
 Montand Yves 182
 Montcorbier Francis de 06
 Morrison Jim 192
 Mussolini Benito 35
- N
- Napoleon Bonaparte 215
 Narutowicz Gabriel 29, 30, 36, 37, 38, 39
 Nastulanka Krystyna 181
 Nawroczyński Bogdan 71
 Nerval Gérard de (właśc. Gérard Labrunie) 103, 208
 Nietzsche Friedrich 75, 95, 114, 124, 212, 213
 Norwid Cyprian Kamil 208
 Nowaczewski Artur 8
 Nowaczyński Adolf 30, 33, 34
 Novalis (właśc. Georg Philipp Friedrich Freiherr von Hardenberg) 73
 Nycz Ryszard 7
- O
- Ochab Maria 88
 Olsson Anders 77, 83, 84, 109
 Opacki Ireneusz 107
 Orłowski Hubert 90
 Orska Joanna 194
 Ossendowski Ferdynand Antoni 71
 Ostrowska Barbara 113
- P
- Pajewski Janusz 33
 Panas Władysław 162
 Panofsky Erwin 109
 Paracelsus (właśc. Phillipus Aureolus Theophrastus Bombastus von Hohenheim) 107
 Pawelec Dariusz 198
 Peiper Tadeusz 24, 25, 26
 Picon Gaetan 98
 Piechota Marek 4
 Pieńkos Andrzej 69

Pietrych Krystyna 197, 206
 Piętaś Stanisław 74
 Piłsudska Aleksandra 37
 Piłsudski Józef 36, 39
 Piorunowa Aniela 11
 Piotrowiak Jan 80, 88, 98, 111, 112, 113,
 114
 Piotrowiak Miłosz 181
 Pióro Tadeusz 8
 Podbielkowski Zbigniew 163
 Podsiadło Jacek 5, 19, 189–203, 205–
 217
 Pomian Krzysztof 69
 Pospiszyl Kazimierz 115
 Praz Mario 184
 Pręczkowska Helena 14
 Prokop Jan 53
 Prokopiuk Jerzy 73, 105
 Prudil Irena 119, 120, 121
 Przerwa-Tetmajer Kazimierz 54
 Przyboś Julian 8, 9, 49
 Przybylski Ryszard K. 137, 138
 Pynchon Thomas 195

R

Rabinowicz Wadim 104
 Rabski Władysław 36
 Radomińska-Lazowska Jadwiga 23
 Rafael (właśc. Raffaello Santi) 80
 Rataj Maciej 30, 35, 38
 Rath Sura P. 11
 Rée Paul 75
 Regner Leopold 65, 96
 Reuterswärd Patrik 113
 Reutt Marian 101
 Rogers Roy 195
 Rogoziński Julian 183
 Romanowski Mieczysław 55
 Rousseau Jean Jacques 163, 165, 166,
 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173
 Rowiński Tomasz 10
 Ruszar Józef Maria 179
 Ruszczyc Marek 30, 35
 Rymkiewicz Aleksander 91
 Rymkiewicz Jarosław Marek 9, 10,
 13
 Rzadkowska Ewa 167

S

Said Edward 8
 Saliński Leszek 121
 Salome Lou 75
 Sandauer Artur 55
 Sandburg Carl 196
 Sandner Henryk 112
 Saramago José 13
 Sauerland Karol 11
 Schelling Friedrich Wilhelm Joseph 73
 Scott Walter 18
 Sebyła Władysław 5, 19, 65–77, 79–
 115
 Sebyłowa Sabina 65, 66, 69, 71, 79
 Siatkowski Zbigniew 55
 Siedzący Byk (właśc. Tatanka Yotanka)
 191
 Signorelli Luca 80
 Sikorski Janusz 90
 Siwicka Dorota 68
 Skwara Marta 198
 Skwarnicki Marek 180
 Sławek Tadeusz 70, 75, 82, 126, 200,
 201, 202
 Sławiński Janusz 13, 15, 16, 18, 53
 Słonimski Antoni 47
 Słowacki Juliusz 54, 55, 113
 Smith Patti 192
 Snyder Gary 195
 Sobolczyk Piotr 133, 146
 Sobolewska Anna 140
 Sobolewski Tadeusz 135
 Sokolski Jacek 91, 92
 Sokołowska Marianna 127, 128, 131
 Sokrates 211
 Sommer Piotr 8
 Sontag Susan 67, 71
 Sosnowski Andrzej 8
 Sosnowski Jerzy 196
 Spaemann Robert 167
 Stabro Stanisław 196, 197
 Stachura Edward 197
 Staff Leopold 95, 114, 124
 Stala Marian 180, 181, 196
 Starobinski Jean 114, 168, 169, 170
 Steinbeck John 195
 Stern Anatol 27

Stępień Tomasz 4
 Stimming (oberżysta) 217
 Stroński Stanisław 36
 Strug Andrzej 55
 Sudolski Zbigniew 102
 Sugiera Małgorzata 73, 97, 103
 Szantroch Tadeusz 48
 Szerszeniewicz Wadim Gabrielewicz
 27
 Szturc Włodzimierz 10
 Szuster Marcin 12
 Szymanowski Karol 71
 Szymańska-Grossowa Hanna 88
 Szymański Andrzej 104
 Szymański Wiesław Paweł 98, 109

Ś

Śliwiński Artur 33
 Śliwiński Piotr 191
 Śniedziewski Piotr 172
 Świetlicki Marcin 206

T

Tabaszewska Justyna 7
 Tacyt (właśc. Publius Cornelius Tacitus) 174, 175
 Tales z Miletu 174
 Tatarkiewicz Anna 107
 Tecumseh 191
 Temistokles 145
 Teodora (cesarzowa bizantyjska) 145
 Thoreau Henry David 19, 191, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 206
 Tintoretto Jacopo (właśc. Jacopo Comin) 147
 Toeplitz Leon 39
 Tomasz z Akwinu (święty) 154
 Tramer Maciej 25, 28
 Trojanowiczowa Zofia 7
 Trybuś Krzysztof 7
 Tuwim Julian 17, 49, 50

U

Ujejski Kornel 55

W

Walser Robert 209, 217
 Wandurski Witold 43, 44
 Wat Aleksander 27
 Ważyk Adam 50, 108
 Werner Mateusz 164, 165
 Węgrzyniak Anna 7, 18
 Whitman Walt 196
 Wieland Christoph Martin 216
 Wielowiejski Stefan 92
 Wilde Oscar 183
 Willy Boy 195
 Wiśniewska Lidia 173
 Wiśniewski Jerzy 173
 Witan Jan 55
 Witos Wincenty 35
 Witwicki Władysław 70–71
 Wojcieszak Janusz 168
 Wojda Dorota 10, 13
 Woroniecki Michał 166
 Woroszyński Wiktor 43
 Woźniak-Łabieniec Marzena 173
 Wyka Kazimierz 53, 54, 55, 120
 Wyspiański Stanisław 54

V

Vicious Sid 206

Z

Zagórski Jerzy 90
 Zawodziński Karol Wiktor 82
 Zegadłowicz Emil 48
 Zenge August von 205
 Zenge Wilhelmina von 205, 207, 211, 213
 Zielińska Marta 68
 Zieniewicz Andrzej 139, 140
 Zimand Roman 7, 11

Ż

Żaboklicki Krzysztof 184
 Żeleński Tadeusz (Boy) 183
 Żeromski Stefan 55
 Żmigrodzka Maria 95

Mariusz Jochemczyk

Entanglements of Traditions
Dialogue about Polish Literature of 20th Century

Summary

The book consists of five “dialogues” devoted to selected aspects of works by Władysław Broniewski, Władysław Sebyła, Miron Białoszewski, Zbigniew Herbert and Jacek Podsiadło. The title “entanglements” connect particular “voices” within multithematic dialogues with literary and cultural heritage. Once, the basis of this “entanglement” turns out to be some ideological or theological nuance, some other time, a romantic context, melancholic sense of estrangement, mournful despair or oikological meditation. The whole volume has been preceded by an introduction, in which the meaning of a seemingly forgotten theoretical concept — tradition — has been given much consideration.

Mariusz Jochemczyk

Traditionen Bindungs Dialog über 20 Jahrhundert Polnische Literatur

Zusammenfassung

Das Buch besteht aus fünf „Dialogen“, die ausgewählten Aspekten den Werken von Władysław Broniewski, Władysław Sebyła, Miron Białoszewski, Zbigniew Herbert und Jacek Podsiadło gewidmet werden. Die „Bindungen“ vereinigen des einzelnen Schriftstellers „Stimmen“ in der Sache von Dialogen zu verschiedenen Themen, die mit literarischen und kulturellen Erbes untergenommen werden. Einmal, die Grundlage für diese „Bindung“ erweist sich als eine ideologische oder theologische Nuance, manchmal, als romantischer Zusammenhang, melancholisches Gefühl der Entfremdung, weinerliche Verzweiflung oder oikologische Meditation. Das gesamt Volumen wurde mit eine Einleitung vorangegangen, wo Nachdenken über Tradition – das theoretische Konzept, das scheinbar vergessen wurde – wieder aufgenommen wird.

Redaktor: Małgorzata Poglódek
Projektant okładki i stron działowych: Zenon Dyrszka
Redaktor techniczny: Barbara Arenhövel
Korektor: Marzena Marczyk
Łamanie: Grażyna Szewczyk

Copyright © 2014 by
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

ISSN 0208-6336
ISBN 978-83-8012-144-7
(wersja drukowana)
ISBN 978-83-8012-145-4
(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
[e-mail: wydawus@us.edu.pl](mailto:wydawus@us.edu.pl)

Wydanie I. Ark. druk. 15,0. Ark. wyd. 14,5. Papier
Alto 80 g, vol. 1.5. Cena 40 zł (+ VAT)

Druk i oprawa: „TOTEM.COM.PL Sp. z o.o.” Sp.K.
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław